

Nie igrać z miłością

Nie igrać z miłością

Stanisława Kliszczyk, urodliwa mieszkanka Łąkowe-Sołtysy, gm. Grabowiec, pow. hrubieszowskiego, podbijała serca wszystkich miejscowych, a może nawet i zamiejscowych młodzieńców. Wielbicieli miała moc. Nie spodziewała się jednak, że zakończenie jej podbojów będzie miało smutny charakter. Najbardziej bowiem zainteresowani — Boniewski Paweł i Orzechowski Bronisław dręczeni zazdrością, postanowili krwawo zakończyć romans. Dn. 3 b.m. uzbrojeni w rewolwery udali się pod okna mieszkania uroczej dziewczyny i oddali 2 strzały. Strzały chybiły — czy celu, rozstrzygną władze sądowe. Bo może chodziło tylko o efekt.

Stanisława Kliszczyk, urodliwa mieszkanka Łąkowe — Sołtysy, gm. Grabowiec, pow. hrubieszowskiego, podbijała serca wszystkich miejscowych, a może i zamiejscowych młodzieńców. Wielbicieli miała moc. Nie spodziewała się jednak, że zakończenie jej podbojów będzie miało smutny charakter. Najbardziej bowiem zainteresowani — Boniewski Paweł i Orzechowski Bronisław dręczeni zazdrością, postanowili krwawo zakończyć romans. Dn. 3 b.m. uzbrojeni w rewolwery udali się pod okna mieszkania uroczej dziewczyny i oddali 2 strzały. Strzały chybiły — czy celu, rozstrzygną władze sądowe. Bo może chodziło tylko o efekt.